

WŁOCŁAWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
na miejscu mk.
450.000, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 500.000 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 10000 m.,
druga i trzecia
8000 mk, czwar-
ta 6000 mk. Ogł.
drobne 4000 mk.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie,
najmniejsze ogł.
40000 m. Dla za-
granicicy ceny o
100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

KSIEGARNIA POWSZECHNA WE WŁOCŁAWKU

POLECA W WIELKIM WYBORZE

ŚWIECE

WOSKOWE, PÓLWOSKOWE I STEARYNOWE

• tak kościelne jako też stołowe i powozowe.

SZKOŁA ROLNICZA ŻEŃSKA W MARYSINIE

p. Lubraniec ziemi Warszawskiej

przyjmuje zapisy uczennic na rok 1924.

Oprócz nauk gospodarzyczych i ogólnokształcących w szkole prowadzona jest nauka tkactwa, kroju, szycia i robótek.
BLIŻSZE SZCZEGÓŁY NA MIEJSCU LUB LISTOWNIE.

Papierosy nadeszły

i są do nabycia w każdej ilości.

Związek Pol. Stowarzyszeń Spożycwców
ODDZIAŁ WE WŁOCŁAWKU,

Starodębska № 41.

*Człowiek nie jest stworzony na tży i uśmiechy,
ale dla dobra bliźnich swoich ludzi.*

Adam Mickiewicz.

Rezolucja Klubu Sejmowego Chrześc. Demokracji.

Na Zjeździe Rady Naczelnej Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w dniu 18 b. m. obok komunikatu ogłoszonego już w prasie, uchwalono następującą rezolucję:

Rada Naczelna wzywa Klub Parlamentarny, aby w sprawie dóbr duchownych i poduchownych domagał się od Rządu i stronnictw Rząd popierających uregulowania ustawowego tej sprawy dopiero po uprzednim uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej.

Sekretarjat Główny Stronnictwa.

Kto przeszkadza i hamuje?

Coraz wyraźniej i coraz jaśniej się uwidacznia, że nasz aparat państwowy w swej mozolnej pracy napotyka na jakieś straszne trudności i że nie może funkcjonować tak, jak powinien i jakby tego chcieli poszczególne jego członki;

smutne to, ale prawdziwe. Jaka tego przyczyna? Co to za zagadka? Musimy sobie to jasno uprzytomnić i musimy się nad tem zastanowić.

Tak, istotnie, źle się dzieje...

Rzecz jasna, że ktoś tam się

Zarząd Spółki Akcyjnej „Tow. Cukrowni Brześć Kujawski”

PODAJE DO WIADOMOŚCI PP. AKCJONARJUSZÓW, ŻE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się w dniu 29. XII. r. b. o godz. 8-ej wieczorem w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej Nr. 13 w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1922/23 wraz z protokołem Komisji Rewizyjnej, oraz pokwitowanie Zarządu ze sprawowanych czynności w tymże roku sprawozdawczym.
2. Podział zysków i wyznaczenie dywidendy za rok 1922/23;
3. Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1923/24.
4. Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń.
5. Wybór jednego członka Zarządu i dwóch Zastępców oraz 5 Członków Komisji Rewizyjnej.

znajduje, który hamuje normalny bieg tego koła życia państwowego, psuje i przeszkadza normalnemu biegowi spraw, które winny być załatwiane tylko po polsku i tylko dla Polski!

I to niezwłocznie, natychmiast, gdyż setki spraw jest nagłych: numerus clausus, odżyczenie armji i urzędów, ściganie komunistów, energiczna walka z lichwą, sądy doraźne na wywrotowców i t. d.

A jednak?

Ze smutkiem każdy polak-patriota stwierdza, że tego niema, że nie posuwamy się naprzód, lecz grzęźniemy w trzesawisku lichwy i partyjnego bandytyzmu. Widzimy jasno, że jakaś zbrodnicza ręka gdzieś tam się ukrywa, psuje, hamuje i niepozwala wprowadzić w czyn to wszystko, na co cały naród polski z niecierpliwością czeka.

Bo przecież jeżeli myślą zlustrować listę członków obecnego rządu, to stwierdzić musimy z dumą i zadowoleniem, że są tu siły wielkie i umysły nieposlednie; powinno więc wszystko iść pomyślnie; w Sejmie stoi za nami nasza większość, więc pracom Jego nie powinno nic przeszkadzać i choć wolno lecz stale powinny się one posuwać ku wzmocnieniu i odżyczeniu naszego kraju.

Stoimy więc przed faktem, że niewątpliwie istnieje między nami jakaś nikczemna ręka, która hamuje ratunek Polski!

Czas nagli! Każdy dzień, tydzień, każda godzina — są rozstrzygające. Za wszelką cenę musimy wyszukać, odkryć i zdemaskować ukrytego nikczemnika.

Póki jeszcze nie zapóźno...

Z. Olszański.

Sprawa waloryzacji podatków na plenarnem posiedzeniu Sejmu.

Przemówienia posłów: Michalskiego, Zdziechowskiego i Kwiatkowskiego. — Chrześc. Demokracja w obronie interesów Skarbu i bytu pracowników. — Niebezpieczne projekty pp. Moraczewskiego (PPS.) i Lypacewicza (Wyzwolenie). — Niedźwiedzia przysługa lewicowca dla urzędników. — Różne sprawy.

Marszałek donosi, że na miejsce p. Stanisława Jasińskiego wstąpił p. Michał Zwoliński P. S. L. „Piast”, oraz, że sądy domagają się wydania p. Diducha i p. eks. ks. Okonia, dalej, że Prezydent Rzplitej zwolnił gen. broni Stanisława Szeptyckiego z urzę-

du min. spraw wojsk. i powierzył mu kierownictwo tego Ministerstwa.

W I-szym czytaniu odesłano do komisji szereg ustaw. Następnie w III-cim czytaniu przyjęto nowelę do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin i przyjęto ją z poprawką p.

Franciszek Wieczorkowski

Nowy Rynek Nr. 9.

Już nadeszły skóry!

Prasowe, troki suche i surowcowe, podeszwy, karki, boki i surowiec. Ceny umiarkowane.

Putka, ustalającą uprawnienia do zaopatrzenia tymczasowego od 1 października b. r. Przyjęto również następujące rezolucje: 1) P. Putka, wzywając rząd do przedłożenia ustawy jednolite, normującej postępowanie celem uznania za zmarłego dla celów rodzinnych, spadkowych i zaopatrzenia o bezpłatne badania lekarskie osób pozostałych po zaginionych lub poległych; 2) P. Bigońskiego o bezpłatne badania lekarskie osób pozostałych po zaginionych lub poległych; 3) P. Greissa, aby władze, u których zalegają prośby o zaopatrzeniu, załatwiły je do dni 30 lub poinformowały strony, dlaczego prośby nie załatwiono. W III-cim czytaniu przyjęto również ustawę o zniesienie Min. zdrowia publicznego.

W dalszej rozprawie nad ustawą o waloryzacji podatków zabrał głos poseł Bogulawski (Wyzwolenie), który polemizuje z twierdzeniem posła Moraczewskiego, jakoby obciążenie podatkami pośrednimi było większe, niż bezpośrednimi w porównaniu do czasów przedwojennych. W budżecie jest tendencja do obciążenia właśnie podatkami bezpośrednimi. Klub mówcy głosować będzie za waloryzacją podatków, ale jednocześnie i za waloryzacją kredytów. P. Michalski (Chr. Nar.): Klub nasz za słuszną i celową uważa, by waloryzacja: 1) oparta była na rodzimych czynnikach ekonomicznych; do tego przywiązuje największą wagę; 2) stała w ścisłym związku i była ogniwem sprecyzowanego planu naprawy skarbu; 3) obejmowała całokształt życia gospodarczego, a więc obu stron budżetu czynnego i biernego. Projekt komisji nie czyni zadość tym warunkom. Klub mówcy mogli głosować tylko za waloryzacją, któraby opowiadała wyuszczonym zasadom.

P. Zdziechowski zaznacza, że dotychczasowe świadczenia podatnika były niedostateczne i nieokreślone. Obecnie waloryzacja jest próbą nałożenia na ludność świadczeń określonych i niezmiennych i jest jednym z najsukcesywniejszych sposobów zabezpieczenia jej przed podatkiem emisyjnym, który dotychczas przynosił rządowi ogromne dochody, gdyż podatek ten wynosił około 20 dolarów na głowę, spadał zaś na ludność bardzo nierównomiernie i niesprawiedliwie. System pobierania podatku emisyjnego, który jest dla nas najcięższy,

nie był i nie jest systemem obecnego rządu, który stoi w przededniu zaprzestania druku marki bez pokrycia. Waloryzacja podatku bez jednoczesnej stabilizacji pieniądza jest złudą i w pewnych warunkach może się stać czynnikiem dalszego spadku marki. Co się tyczy waloryzacji kredytów, to na posiedzeniu komisji w dniu 31 października b. r. zapadła uchwała, wzywając rząd do wniesienia odpowiedniej ustawy. Sprawa ta nie jest tak prosta, jak się zdaje pos. Łypaciewiczowi. Wobec tego, że jest zapowiedziana reforma walutowa i że nie byłoby dość czasu na ustawę, zabezpieczającą skarbu przed stratami, będziemy głosowali za poprawką, która później zostanie tu zgłoszona przez referenta. Co do rezolucji p. Moraczewskiego w sprawie waloryzacji poborów urzędniczych, to byłoby to niedźwiedzią przysługą dla urzędników.

W interesie urzędników jest pobieranie płacy zależnie od kosztów utrzymania. Dla skuteczności waloryzacji podatków i kredytów trzeba przeprowadzić waloryzację pracy, t. j. wzmożenie jej wydajności. Obawy co do waloryzacji znikną, jeżeli się ją potraktuje w związku z całokształtem prac naprawy skarbu. Sanacja bez waloryzacji jest niemożliwa. Nie zwaloryzowanie podatków z konieczności prowadzi do tego stanu jaki jest. Głosować będziemy za waloryzacją. P. Kwiatkowski (Ch. D.) stwierdza na wstępie, że waloryzacja podatków, która powinna łączyć się ściśle ze sanacją skarbu, będzie mieć skutek zbawienny dla skarbu. — Co do poruszanej kwestji waloryzacji pensji urzędniczych, mówca uważa takie rozwiązanie sprawy za szkodliwe dla samych urzędników, gdyż zależy im przedewszystkiem na stabilizacji marki, nie zaś na waloryzacji ich poborów, które przez spadek marki zostaną pochłonięte, zaś waloryzacja pensji utrudniłaby położenie państwa, a więc ustalenie waluty. — Samo wprowadzenie waluty złotej nie rozwiązuje trudności budżetowych, jak świadczy przykład Szwajcarii i Holandji. Raptowne przejście od gospodarki inflacji do złotej może wywołać wielkie wstrząśnienie gospodarcze. — Oprócz waloryzacji podatków koniecznym jest wysiłek społeczeństwa w kierunku powiększenia wydajności pracy. — Pozatem gospodarka kolejowa powinna stanąć na własnych nogach i inwestycje, które teraz pochłaniają olbrzymie sumy, należy zdanien mówcy zmniejszyć i powołać na nie kapitał zagraniczny. — P.

Zerbe (Klub niemiecki) oświadcza, że klub jego postanowił głosować za ustawą. Pos. Feldman (Koło żydowskie) postawił poprawkę, aby w wymienionym artykule zamiast słów »w markach polskich« w »walucie ustawowej«. Równocześnie zgłosił rezolucję, wzywając rząd, aby w jaknajkrótszym czasie dostarczył ludności zdrowego środka płatniczego. Pos. Łypaciewicz polemizował z pos. Michalskim, podtrzymując swą propozycję wprowadzenia specjalnych bonów podatkowych. Wypowiada się również za waloryzacją pensji urzędniczych i robotniczych. — Na tem dyskusję nad projektem ustawy o waloryzacji podatków wyczerpano i posiedzenie Sejmu zamknięto. — Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym, poza szeregiem pierwszych czytań projektów ustaw oraz niewyczerpanej części porządku dzisiejszego posiedzenia, umieszczono 3 czytanie projektu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, oraz sprawozdanie komisji o poprawkach senatu do ustawy emerytalnej.

Straż narodowa.

Otrzymałmy odezwę następującą: „Rodacy!”

W obecnej przelomowej chwili, gdy rząd prawowity Rzeczypospolitej czyni wysiłki nad naprawą skarbu, wrogowie narodu polskiego, tak zewnątrz jak i wewnątrz państwa, rzucają mu kłody pod nogi i do tej naprawy nie chcą dopuścić.

„Nie będzie Polska barjerą“ pisze organ urzędowy sowieckich Izwiestja w d. 9 listopada, opisując wypadki krakowskie. Barjera (przeszkoda) praworządne państwa polskiego między Rosją a Niemcami musi zniknąć i to z rąk własnych obalamuonych synów, których ajenci tych dwóch odwiecznych wrogich państw, szcują na własny rząd. Bratnia ręka podnosi się na żołnierza polskiego i leje się krew na ulicach Krakowa.

W takiej chwili otwartej już walki z istnieniem naszego państwa i narodu wszyscy obywatele patrioci winni skupić się, aby napór wroga przełamać i utrzymać w kraju prawny, ład i porządek.

Wypadki krakowskie nie mogą się powtórzyć.

W tym celu Związek Dowborczyków, Związek Hallerczyków, Legja Obrony Konstytucji, Związek Tow. gimn. Sokół w Polsce, Bractwo Strzel-

MYSLI.

Wybrał J. K.

Wiele rozumu, a mało rozsądku — jestto najgorszy dar przyrodzenia. Ten, który rozum z rozsądkiem łączy, musi koniecznie wyjść na wielkiego człowieka: jeżeli mu okoliczności pory do okazania tego, czem jest, nie dadzą, potrafi on sam dla siebie zrzucić okoliczność i pójść z losem w zapasy, aby go zwyciężył.

Ignacy Krasicki.

ców Kurkowych w Warszawie, Związek Rzemieślników Chrześcijańskich zjednoczyły się pod ogólną nazwą „Straży Narodowej“.

Rodacy!

Komu drogą jest Ojczyzna i kto rozumie swój obowiązek, niechaj stanie w karnych szeregach, zapisując się do jednej z organizacji, które „Straż Narodową“ tworzą.

Jednolitemu frontowi anarchji przeciwstawi się jednolity front narodowy. Chodzi o byt Polski.

Związek Dowborczyków, Związek Hallerczyków, Legja obrony Konstytucji, Związek T-wa gimn. Sokół w Polsce, Bractwo Strzelców Kurkowych w Warszawie, Związek Rzemieślników Chrześcijańskich.”

W obronie robotników polskich w Niemczech.

Nota polska do rządu niemieckiego w sprawie zapomóg dla pozbawionych pracy Rodaków naszych.

BERLIN, 26. XI. Pat. Poseł polski w Berlinie przesłał rządowi niemieckiemu notę w sprawie zapomóg dla bezrobotnych polskich obywateli w Niemczech. Ustawa polska z dn. 6 lipca b. r. rozszerza na robotników obcych narodowości wszystkie prawa, z jakich korzystają robotnicy polscy. Na tej podstawie powołując się również na art. 427 traktatu wersalskiego, nota polska żąda wzajemności ze strony władz niemieckich.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 26 XI.

Funt angielski	12.830.000
Dolar	2.900.000
Frank szwajcarski	501.550
Frank francuski	157.400
Korona czeska	83.300
Korony austriackie (100)	40.50

TADEUSZ FIUTOWSKI.

„Mistrz Wincenty” i jego Kronika Polski.

4

„Wszystkich cnót matką jest pokora“.

„Nie sprawia to żadnej przyjemności Polakom mieć złoto, lecz rozkazywać tym, którzy je mają“.

„Drzewa pogięte łatwiej się złamać, niż sprosztać dadzą“.

„Słońce często za chmury zajdzie — lecz nigdy nie zgaśnie“.

„Nie pomnożyć tego co można, znaczy tyle, co pomniejszyć“.

„Co się z miłości ku ojczyźnie podejmie, miłością jest, nie szalem; walecznością — nie zuchwałstwem; waleczną bowiem jak śmierć jest miłość, która im trwożliwszą, tem jest odważniejszą“.

„Rozstrzyga broń, a nie słowa“.

„Strumienia, gdy pędzi nie zata-

mujez pierzem, ani mieczą, gdy się rozwściekli, nie przeblagasz“.

Zalety stylu i myśli Kroniki mistrza Wincentego były wyższe nad wiek ówczesny.

Jak dalece różni się Kadłubek sposobem wyrażania swych myśli od innych kronikarzy, wykaże porównanie go z Kronikarzem Gallem Anonimem. Przytoczony poniżej list do Magnusa, rządcy Wrocławia, u Galla jest bardzo zwięzły: „My w rzeczy samej, Magnusie, Komesie z ramienia Królewskiego, jakkolwiek znieagi Sieciecha, na wygnanie skazani, znosimy, lecz nad tobą, Magnusie, któremu tytuł twego starosty więcej uimy, niż zaszczytu przynosi, serdecznie ubolewamy: bo przypaść ci mógł zaszczytu, nie zaszczyt, gdy służąc Sieciechowi, sam rządzić nie śmiesz. Owóż, gdybyś z karku jęzmo niewoli chciał zrzucić, weź się do tego spiesznie, abyś młodzieńca, którego między sobą tu mamy, obecnością, jak tarczą zasłonił, (Księga II.4)“.

O tym samym liście wspomina i Kadłubek, ale nie jest list ten tak zwięzłym, jak u Galla i wykazuje ową znamioną dla mistrza Wincentego kwiecistość stylu: „Nikomiu nie tajno, jak drapieżne swe szpony sęp ów żarłoczny, Sieciech, w najgłębsze zapuścił wnętrzości, jak gdyby ssał pierś matki, a nie mogąc z niej dobyć mleka, krew z niej wyciskał“.

I czemuż jest pod nim wszelki rząd?

Co dzieje się z wszelką godnością? Kto nauczył papugę po swojemu śpiewać? Kto rachubą o wszystkie nauczył się kosić urzędy? — Mistrz chytry i przebiegły rozdawca Sieciech, który urzędy najwyższe... w rachubę zamienił. Ze zaś karmicielką szaleństwa jest wiek podeszły, a do wszystkiego niedołężna nieudolność dziecięcia ośmiela, więc ani król, ani królewska dziecina takiemu nie sprosta ciężarowi, bo żaden ani rozumem, ani siłą zdolnym i nie jest i być się nie zdaje. Wszakże ani pień zastarzały przejęty wskroś spróchnieniem, słu-

pem przy rusztowaniu się nie wznieś, ani podeprze upadającej budowli gałązka mastyksu...“

Kronika Kadłubka była najobszerniejszą z ówczesnych. Jest głównym źródłem dziejowem do owych czasów. Mickiewicz nie wahał się nawet powiedzieć, że Kadłubek może być uważany za pierwszego historyka pragmatycznego w chrześcijaństwie (Wykl. Lit. słow. Lekcja XXIV). Długosz przyznaje, że za jego czasów mistrz Wincenty był chętnie czytany. Z biegiem czasu Kronika stała się mniej popularną wobec dzieł Długosza, Miechowity, Wapowskiego, Kromera, Bielskiego i innych. Ale dziś, choć upłynęło siedemset lat od chwili, gdy w murach Cystersów zamknął swe oczy na zawsze świętobliwy kapłan i zasłużony pisarz dziejów, nie możemy zapomnieć o tym, co zapragnął czyni przodków z morza niepamięci ocalić.

Kupujecie u chrześcijan!

Co niesie dzień?

LISTOPAD

27

WTOREK

Dziś: Walerjusza i Seweryna.
Słow.: Tomira.
Jutro: Zdzisławy, Rufina.
Wschód słońca o g. 7.10
Zachód o g. 15.45
Wsch. księżycy o g. 19.18
Zachód o g. 10. 5.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Listopad	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopni. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
25	21	59,7	-4,0	10	C — 0
26	7	52,2	-3,5	0	C — 0
26	13	58,6	-1,6	10	W — 1

W dniu 25 listopada najwyższa temperatura wynosiła 1,1°, najniższa 10,8°. Opad: nie było.

Akademja. W dniu 29 b. m. odbędzie się akademja zorganizowana przez Wydział Miejskowy Zw. Pol. Samop. Uczniów. Program akademji przedstawia się bardzo interesująco. Udział w akademji biorą szkoły średnie włocławskie. Akademja odbędzie się w sali aktowej Gimn. Z. Kujaw. Bilety wcześniej można otrzymać u uczennic i uczniów tychże gimnazjów. Zarząd Wydz. Miejskowego.

Ogólne zebranie. W sobotę dn. 1 grudnia o godz. 8 wieczorem odbędzie się Ogólne zebranie stowarzyszenia Polskich Kupców.

Posiedzenie Cechu Piekarskiego. W związku ze zjazdem delegatów cechów piekarskich z całej Polski, janie się odbędzie 8—9 grudnia w Warszawie, tutejszy Cech Piekarski w dniu 21 listopada miał ogólne zebranie członków. Na zebraniu postanowiono wysłać do Warszawy, jako delegata p. majstra Mrożewskiego i podstarszego tegoż cechu p. Barę.

Choroba. Prezes Sądu Okręgowego p. Nowca zachorował przed paroma dniami.

Osobiste. Przybył do naszego miasta w sprawach służbowych nadkomisarz inspekcyjny I Okręgu Warszawskiego p. Szczepkowski.

Ślub. 17 listopada w kościele św. Jana o 7 i pół z rana ks. Szymaniak pobłogosławił związek małżeński pomiędzy kasjerem kasy P. K. K. P. p. Władysławem Białkowskim, a panną Leokadyją Burchad córką byłego obywatela miasta Nieszawy.

Zwolnienie. W dniu 23 listopada zwolniono z 14 p. p. 480 rezerwistów. Do zwolnionych przemawiał mjr. Kozieradzki, poczem przy dźwiękach orkiestry odprowadzono rezerwistów na plac Dąbrowskiego.

Kara za zwłokę w płaceniu podatku miejskiego wynosi 5 procent dziennie.

Przyznana została przez Województwo Warszawskie dla Domu Sierot we Włocławku zapomoga w sumie mk. 2.000.000.

Pierwszy mróz. W dniu 25 listopada było pięć stopni mrozu.

Chleb zdrożał. Od 25 listopada kilo chleba żytniego kosztuje 89000 mk.

Cukiernie podniosły ceny za swe wyroby o 25 proc.

Nowy cennik branży kolonialnej Nr 27 obowiązuje od dnia 26 listopada r. b.

Nowy cennik mięsa.

wolowina I gat.	za klg.	240.000	mk.
" II "	" "	230.000	"
cielęcina I "	" "	240.000	"
" II "	" "	230.000	"
baranina I "	" "	240.000	"
" II "	" "	230.000	"
więprzow. I "	" "	300.000	"
schab — "	" "	350.000	"
ślonina — "	" "	500.000	"
kielbasa krakowska "	" "	500.000	"

Z Wisły. Z dniem 21 listopada o 6 g. z rana został wstrzymany ruch statkowy pasażerski pomiędzy Włocławkiem a Płockiem z powodu nadchodzącej zimy.

Za opilstwo i awanturowanie się na ulicy policja pociągnęła do odpowiedzialności Antoniego Jawornika i Bolesława Rutkowskiego.

100 milionowej kradzieży dokonano w magazynie p. Klabeckiego przy ul. Brzeskiej. Urząd śledczy zajął się energicznie śledztwem.

Kradzież. Ze strychu domu przy ul. Cygance Nr 34 złodzieje skradli rozmaite książki będące własnością p. Śledzińskiego. Wartość skradzionych książek wynosi przypuszczalnie kilkadziesiąt milionów. Miejscowy urząd śledczy wszczął energiczne śledztwo.

Z OKOLIC.

Poszukiwanie. Sąd Okręgowy w Płocku poszukuje Tadeusza Rydzyskiego, który zbiegł w czasie transportowania go do Płocka.

Wypadek na kolei. W dniu 25 listopada z pociągu dojeżdżającego do stacji Nieszawa wyskoczył niejaki Dominik. Skok był tak fatalny, że prędkości pasażer uderzył głową o zwrotnicę kolejową raniąc ciężko głowę. Chorem zaopiekowała się policja stacyjna.

Kradzież. Mieszkańcowi wsi Pikutkowo pow. włocławskiego, Slonimskiemu, skradziono pług, kozuch i wiele innych rzeczy. Po zawiadomieniu urzędu śledczego we Włocławku, wywiadowcy tegoż urzędu skradzione rzeczy wykryli, a złodziei przylapanych osadzono w więzieniu.

Pan poseł Czerniewski na zebraniu Chadeccji.

W niedzielę, 25 XI, odbyło się zebranie członków Chadeccji. Lokal stronnictwa na Maślanej nie mógł pomieścić zebranych członków i zwolenników Chadeccji. Na wstępie odśpiewano hymn »My chcemy Boga«— poczem nastąpiło otwarcie posiedzenia przez p. prezesa tutejszego stronnictwa Chadeccji, p. dyr. Zielińskiego i odczytanie porządku dziennego. Z kolei zabrał głos p. poseł Czerniewski. W zwięzłych słowach skreślił sytuację finansową i polityczną kraju. Zaznaczył, że pożyczki zagranicą nie otrzymamy. A nie otrzymamy dlatego, że zagranica nam nie ufa. A to zaufanie straciliśmy po wybuchu Cytadeli w Warszawie i krwawych wypadkach w Krakowie, przez rewolucyjne machinacje lewicy, która za wszelką cenę nie chce dopuścić do polepszenia sytuacji w kraju, musimy jeszcze parę miesięcy dłużej wyglądać sanacji gospodarczej kraju. A lewica nie chce tego polepszenia dlatego, iż jasno sobie zdaje sprawę, że, jeśli prawicy uda się dokonać tego uzdrowienia lewica nie dojdzie już nigdy do władzy.

To jest jądro tego jątżenia w kraju, tych ruchów rewolucyjnych, tych oszczerstw i kłamstw puszczanych na młyny mafii międzynarodówek. Ale polepszenie nastąpi, tylko stojmy przy Korfantym. Jeszcze trochę. Wytrwaj do końca. Nie opuszczajmy rąk na pięć minut przed zwycięstwem.

Huczne oklaski popłynęły w nagrodę mowy, którą przez jasne i szczerze przedstawienie sytuacji w kraju dodał otuchy do wytrwania. Po przemówieniu wielu z audytorjum zadawało pytania w zakresie naszych palących spraw, na które otrzymało za-

dawalniające odpowiedzi. Na zakończenie odśpiewano: Nie rzucim ziemi, poczem zgromadzeni w dobrym nastroju opuścili salę na Maślanej.

W najbliższą niedzielę odbędzie się również posiedzenie Chadeccji, ale już w »Poloaji«. Przyjeżdżają: poseł vice marszałek Gdyk i poseł Czerniewski.

Z KRAJU.

O umowę handlową polsko-węgierską. Poselstwo węgierskie w Warszawie zwróciło się do rządu polskiego z propozycją rozpoczęcia rokowań o zawarcie umowy handlowej z Polską. Rokowania odbędą się prawdopodobnie w niedługim czasie. w Warszawie.

O zjednoczenie rolników. Chrześcijańskie narodowe stronnictwa rolnicze wydały odezwę wzywającą do zjednoczenia się rolników, wielkich i drobnych. Odezwa wzywa do porzucenia przez rolników licznych partij politycznych, które zdaniem Chrz. narodowego stronnictwa rolniczego niedostatecznie troszczą się o interesy rolników.

Katastrofa na Wiśle. Zderzyły się dwa parostaki, z których jeden »Marja« zatonął. W sobotę o godz. 8 rano odpłynął z Warszawy do Płocka statek pasażerski »Jagiello«, przepelniony pasażerami.

O g. 5 po południu, gdy »Jagiello« znajdował się w pobliżu Płocka około Bykowa, z przeciwnej strony ukazał się towarowy parostatek »Marja«, który płynąc do Warszawy, ciągnął za sobą dwie duże krypy.

Z niewyjaśnionej dotąd przyczyny mijające statki zderzyły się, wskutek czego statek »Marja« uległ rozbiciu i poszedł na dno Wisły.

Z załogi »Marji« przy zderzeniu poniósł śmierć marynarz Błażej Centor.

Na statku »Jagiello« nikt nie ucierpiał, skończyło się na strachu i lekkich obrażeniach.

Pe pewnym czasie »Jagiello« wyruszył w dalszą drogę do Płocka.

Na miejsce wypadku udały się niezwłocznie władze sądowe i śledcze. Jednocześnie wysłano na ratunek »Marji«, której części sterczą nad powierzchnią wody, statek »Łokietek«.

Wartość zatopionego statku wynosi kilkadziesiąt miliardów. Należał on do krakowskiego Towarzystwa żeglugi. (r)

Zagadkowy transport amunicji. Niewyraźne tłumaczenie się woźnicy. W nocy z czwartku na na piątek, nad ranem, w Warszawie posterunkowy XVII kom. Smoczyński zauważył szczególnie osłonięty wóz, wyróżniający się z pośród ciągnących do miasta wozów włościańskich.

Zaintrygowany policjant zatrzymał wóz i przeprowadził rewizję jego zawartości, której wyniki były nadspodziewane.

Towar składał się z 32 sztuk pocisków armatnich, częścią zdemontowanych, częścią zaś zdolnych do użytku. Po przeprowadzeniu wozu do komisariatu i po gruntownym zbadaniu woźnicy, okazało się, iż wóz wynajęty został w Okuniewie przez handlarzy-żydów celem przewiezienia pocisków do jakiegoś składu, rzekomo starego żelastwa w Warszawie.

Gdzie się mieści ów skład woźnica określić nie potrafił, mogłby jednak wskazać go osobiście, gdyż woził tam niejedenkrotnie »towary«.

W całej tej sprawie wdrożone zostało dochodzenie.

Zagadkowy transport srebra. Ujęto żyda, który posiadał 1100 rb. w srebrze. Posterunkowy 23 kom., Józef Materka, idąc ul. Wielką, zauważył pasażera z niewielką walizką, pod ciężarem której idący ugiął się.

Materka zainteresował się owym jegomościem i odprowadził go do 8 komisariatu. Tam ustalono, że jest to Joel Mordka Terel (Nowolipie Nr. 20.) handlujący.

W walizce znaleziono rosyjskie monety srebrne (ruble i bilon),—ogólne wagi 25 kg.

Po obliczeniu, stwierdzono, że walizka zawiera 1100 rb., co przedstawia wartość miliard sto milj. mk.

Badany Perel oświadczył, że monety srebrne jakoby kupił w Wilnie i przywiózł do Warszawy celem spieniężenia w P. K. K. P.

Mimo tłumaczenia Perela zatrzymano w komisariacie do dyspozycji władz sądowych.

Kradzież broni. Z piwnic więziennych w tajemniczy sposób zabrano karabiny.

W gmachu Nr. 7 przy ul. Długiej mieści się sekcja więzienna min. sprawiedliwości, przy niej zaś skład broni straży więziennej. Skład znajduje się w prawem skrzydle gmachu, w piwnicy, był on zawsze szczelnie zamknięty na kilka zamków, klucze od których były w posiadaniu władzy więziennej.

W sobotę jeden z woźnych zauważył, iż piwnica z bronią jest otwarta i dał o tem znać władzy więziennej.

Po przybyciu na miejsce skonstatowano brak karabinów, liczby jednak i kalibru ustalić nie zdołano. Również nie stwierdzono, kto zabrał broń.

Kary na dorożkarzy. Kom. Rządu w trosce o utrzymanie jaknajwiększej moralności w zawodzie dorożkarskim stosuje obecnie ostre kary przeciwko stojącym w sprzeczności z prawem i moralnością dorożkarzy. W związku z tym odebrano onegdaj prawo jazdy: Kirschensteinowi Srułowi Taggowa 64, Adamowi Frączakowi i Franciszkowi Nadolskiemu Okopowa 44, aż do czasu ukończenia wytoczonej im sprawy karnej.

Żydowski uniwersytet w Warszawie. Prowadzone od dłuższego czasu przygotowania prace sjonistów w sprawie uruchomienia żydowskiego sjonistycznego uniwersytetu zostały doprowadzone do końca. Oto dn. 24 b. m. zostanie otwarty w Warszawie żydowski narodowy uniwersytet przy ul. Przejazd 5. Przewidziane są mowy dr. Bychowskiego, pos. Grünbauma, Dawidsona, dr. Thona, Lonina i inn.

Z Łodzi. Wybuchł strajk we wszystkich fabrykach chemicznych w Łodzi. Zatarg powstał na tle ekonomicznym. Jako główny punkt swych żądań, wysunęli robotnicy unormowanie stawek zasadniczych.

Dziś w niedzielę, nastąpi uroczyste otwarcie miejskiego kinematografu oświatowego. Dotychczasowy lokal kinematografu przy Wodnym Rynku gruntownie odnowiono i znacznie rozszerzono. Obecnie będzie to jedno z największych kin w Łodzi.

Z Wilna. Na posiedzeniu sejmiku wileńsko-trockiego, na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie pamięć poległych w Krakowie w obronie ojczyzny, praworządności i obowiązku oficerów i szeregowców, poczem wysłano do p. prezesa rady ministrów telegram następujący:

»Sejmik wileńsko-trocki, jako przedstawiciel ludności kresowej, broniącej rubieży Rzeczypospolitej, głęboko wstrząśnięty i oburzony morderstwem dokonany w Krakowie nad żołnierzami sławnego 8-go pułku ułanów, składa hołd poległym w obronie ojczyzny, praworządności i obowiązku, szle serdeczne współczucie rodzinom zamordowanych oraz wierzy, iż mordercy i ich inspiratorowie nie unikną zasłużonej kary.

Grabowski, przewodniczący sejmiku».

Komitet obywatelski walki z drożyzną w Wilnie polecił cukiernikom nowe cenniki składać komitetowi do rozważenia. Zarazem komitet zobowiązał cukierników do posiadania w cukierniach chleba, bułek i masła i nieodpowiadania publiczności np., że »bułek chwilowo zabrakło«.

Przeciwko pladze szczerów. Starostwo Grodzkie komunikuje: Celem zapobieżenia szerzącej się pladze

Kupujcie u chrześcijan!

szczerów, zarządza Starostwo Grodzkie w dniach 29 i 30 listopada rb. ogólne tępienie szczerów w mieście Poznaniu przez wyłożenie we wszystkich posiadłościach „ciasta fosforowego“. W tym celu już w najbliższych dniach otrzyma każdy właściciel nieruchomości wzgl. jej zawiadowca, przez Komisarjat Policyjny zawiadanie do wyłożenia trucizny, do którego winien się bezwzględnie zastosować, narażając się w przeciwnym razie na grzywnę do 1 i pół miliona mk. Kto został pominięty i zawiadanie nie otrzymał, powinien się w dobrze zrozumianym interesie publicznym sam zgłosić w przynależnym komisarjacie celem odebrania poświadczenia na zakup ciasta fosforowego. Zarządzenie Starostwa Grodzkiego tylko wtenczas może odnieść pożądaną skuteczną, jeżeli do niego się wszyscy właściciele wzgl. zawiadowcy posiadłości bezwzględnie zastosują.

TELEGRAMY.

Order Cyncynata.

WASZYNGTON, 26. XI. (P.A.T.)

Pułkownik Poli Edgar E. Hume z amerykańskiego departamentu wojennego zawiadomil urzędowo attaché wojskowego przy poselstwie polskiem w Waszyngtonie, że komisja Stowarzyszenia Cyncynata nadała order Cyncynata muzeum wojskowemu w Warszawie w uznaniu zasług i dla uczczenia imienia Tadeusza Kościuszki, generała wojsk Stanów Zjednoczonych. Order ten wręczony będzie generałowi Józefowi Hallerowi w pierwszych dniach grudnia b. r. Generał Haller przewiezie order i umieści go, wśród odpowiedniego uroczystego obrzędu, w wojskowym muzeum w Warszawie. Uchwała Stowarzyszenia Cyncynata, powzięta d. 19 października b. r. w sprawie powyższej, brzmi, jak następuje: „Cincinatti Stanu Virginji: „W uznaniu zasług generała Tadeusza Kościuszki złożono w polskim muzeum wojskowym w Warszawie order Cyncynata, którego to Stowarzyszenia Kościuszko był jednym z pierwszych członków. Order w polskim muzeum wojskowym w Warszawie wystawiony, będzie dawał dowody pamięci zasług wielkiego żołnierza w walce o niepodległość narodu amerykańskiego i o zasadach, na których Stowarzyszenie Cyncynata było założone. Jednocześnie postanawiamy, że order Cyncynata wręczony będzie polskiemu muzeum wojskowemu za uprzednim pośrednictwem generała Józefa Hallera, naczelnego dowódcy armji polskiej we Francji, który tak znamienne postępował w myśl zasad patriotycznego i wielkiego Kościuszki“.

(Order Cyncynata utworzony był w 1783 r., po wojnie wolnościowej przeciwko Anglii, przez oficerów amerykańskiej armji rewolucyjnej.

Stowarzyszeni oficerowie nazwali się Cyncynatami (Cincinatti), aby zaznaczyć, że pragną, tak jak ich ideał, Lucius Quinctius Cincinnatus, wzór starorzemiejskich cnót i prostoty, powrócić do pluga po skończeniu wojny. Utworzony przez nich, na wniosek generała Knoxa, order Cyncynata, przedstawia z jednej strony Cyncynata, któremu trzech senatorów podaje miecz, z drugiej zaś strony jego małżonkę, stojącą przy chacie obok pluga i narzędzi rolniczych. W otoku widnieje napis: „Omnia relinquit servare rem publicam.“ (Wszystko opuszcza dla służenia rzeczom publicznym).

Dzieła, broszury, książki zaproszenia ślubne, bilety
handlowe i biurowe, for- wizytowe, tabele, sprawo-
mularze, afisze, klepsydry, zdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie

Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROLIGATORNIA.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat niniejszym podaje do wiadomości, iż w myśl art. 56 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (D. U. R. P. № 94 poz. 747) Rada Miejska m. Włocławka na posiedzeniu w dniu 22 b. m., punkt VIII uchwaliła od nieuiszczanych w terminie danin komunalnych pobierać odsetki za zwłokę koszty egzekucyjne według przepisów zawartych w ustawie z dnia 9 marca 1923 r. o karach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych (Dz. U. R. P. № 31 poz. 189) z tem, iż wszelkie zmiany tej ustawy zarówno dyktando, jak mające być wprowadzone w przyszłości, będą miały automatyczne zastosowanie do danin komunalnych.

Uchwała powyższa w myśl art. 40 wyżej powołanej Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. ma moc obowiązującą od dnia jej powzięcia t. j. od dnia 22 b. m.

Stosownie do powyższego od dnia 22 b. m. od wszelkich zalegających danin miejskich pobierane będą odsetki w wysokości ustalonej Ustawą z dnia 24 października r. b. w przedmiocie podwyższenia kar za zwłokę (Dz. U. R. P. № 112, poz. 891 t. j. w wysokości 5% za każdy dzień.

MAGISTRAT m. WŁOCŁAWKA

Prezydent: (—) **Krauze.**

Włocławek, dn. 26 listopada 1923 r.

Pierwszym przewodniczącym tego Stowarzyszenia był Waszyngton. P.R.)

Port w Gdyni.

GDYNIA 26. XI. Przerwano roboty przy budowie portu. Odprawiono wszystkich robotników. Dalsze roboty będą podjęte na wiosnę, podobno z udziałem konsorcjum zagranicznego.

GDYNIA 26. XI. Pierwsza polska stocznia w Gdyni, dokonała podniesienia rybackiego statku 80-tonowego, celem przygotowania go do kampanji zimowej.

Podniesienie statku, jako dowód działalności stoczni, odbyło się uroczyście. Obecny był komendant portu gdańskiego, p. Zaleski i wiele osób z Gdańska.

Bezpieczeństwo Francji i Polski.

PARYŻ 26. XI. (P.A.T.) Na wczorajszym posiedzeniu izby, deputowany Levre oświadczył, iż zabezpieczenie Francji przed atakiem niemieckim ze strony Renu jest formułą dość ryzykowną, polegającą jedynie na przyjaźni z Anglią i na zaufaniu do Niemiec: wystarczyłoby zaatakowanie przez Niemcy Polski, aby bezpieczeństwo Francji było zagrożone, Anglia bowiem stosownie do brzmienia paktu, nie byłaby obowiązana interwenjować.

Nowy gabinet niemiecki.

BELIN, 25. II. (Pat.) „Socialistische Parlamentarischer Dienst“ donosi, że gabinet będzie ostatecznie ukonstytuowany jutro rano i że dopiero w środę będzie mógł stanąć przed

parlamentem. Jest bardzo możliwym, że Brauns i Jarres pozostaną w nowym gabinecie. Przewidziane jest również pozostanie innych ministrów z poprzedniego gabinetu. Stresemann odmówił przyjęcia teki spraw zagranicznych. Co do stosunku socjalnej demokracji „Socialistische Parlamentarischer Dienst“ zaznacza, iż stosunek ten będzie zależny nie tylko od programu, ale i od składu gabinetu.

Z listów do Redakcji.

Szanowny Księżu Redaktorze!

W „Słowie Kujawskim“ z dnia wczorajszego ukazał się list do Redakcji podpisany przez p. St. Brodzikowskiego. Cały list możnaby pominąć milczeniem, gdyby nie zawierał końcowego dodatkowego zdania, w którym p. St. Br. zarzucił trzem organizacjom: Związkowi Ludowo-Narodowemu, Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowej Organizacji Kobiet — miłanie się z rzetelnością i prawdą, czyli poprostu posądził je o kłamstwo i oszczerstwo.

Rzekome kłamstwo rzekomo popelnione przez wymienione organizacje zawiera się w liście, który był podany w „Słowie Kujawskim“ z dnia 15 listopada r. b. podpisany przez powyższe zrzeszenia. W owym liście, uchylającym prawdziwe nieścisłości p. A. P., zbijano zarzut p. A. P., że na raut, wydany na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej, byli zaproszeni różni „obszarnicy i paskarze“, a pominięci gospodarze lokalu Gimnazjum Ziemi Kujawskiej i członkowie Rady pedagogicznej tegoż gimnazjum. Zarzut został obalony stwierdzeniem, że na rautcie byli obecni p. dyr. Wencel

oraz członkowie Rady pedagogicznej: pp. Brodzikowski i Krzywkowski, którzy przecież do obszarników i paskarzy nie należą, a nawet są przedstawicielami tego samego obozu, do którego należy p. A. P. P. St. Brodzikowski uczuł się dotknięty zaliczeniem go do przedstawicieli obozu lewicowego. Zaznacza przeto w liście, który się ukazał wczoraj w „Słowie Kujawskim“, różnicę pojęć „przedstawiciel“ i „zwolennik“. Zaznacza istnienie różnicy pomiędzy temi pojęciami, ale nie wyjaśnia, na czem ta różnica polega.

Wyjaśnijmy przeto pojęcia. Pojęcie przedstawiciela pewnej organizacji ideowej różni się od pojęcia zwolennika tejże organizacji tylko zewnętrzną okolicznością, tem mianowicie, że do przedstawicielstwa potrzebna jest pewna delegacja, upoważnienie do reprezentacji. Jeśli zaś chodzi o przynależność do organizacji czy do obozu ideowego, to przedstawiciel i zwolennik w równym stopniu do organizacji należą. Owszem zdarza się, że pojęciowo zwolennik organizacji jest silniej z nią związany niż jej przedstawiciel, albowiem przedstawicielem organizacji niekoniecznie musi być człowiek wewnętrznie z nią związany.

A więc gdyby nawet w liście wymienionych organizacji z dn. 15. XI r. b., zamiast wyrazu przedstawiciel użyty był wyraz zwolennik, to twierdzenie o przynależności p. St. B. do tego obozu lewicowego, mogłoby nabrać większej siły, a już co najmniej nie uległoby zmianie. Sam bowiem p. B. pisze w liście do Redakcji „nie należąc do żadnej z istniejących u nas partij politycznych, jestem zwolennikiem niezależnej bezpartyjnej myśli polskiej, która — według mego przekonania — w wielu razach pokrywała się w dziedzinie zagadnień polityki państwowej z poglądami obozu, zwanego lewicowym“. Z tych słów jasno wynika, że w wielu razach p. St. Br. był zwolennikiem wprawdzie nieposzczególniej partij lewicowej, lecz obozu lewicowego. To też wymienione organizacje w wyżej wzmiankowanym liście właśnie wiele tych razów miały na uwadze, gdy p. St. Brodzikowskiego zaliczały do obozu lewicowego, a nie partij lewicowej. Jakżeż po tych wyjaśnieniach wygląda skierowany pod adresem trzech organizacji zarzut o nieścisłości, braku rzetelności, nieprawdy! Należy tylko dodatkowo radzić p. St. Brodzikowskiemu, by często pamiętał o przysłowiu „Lekarzu, ulecz samego siebie“ by sam unikał wad, które innym zarzuca, by zechciał w publicznych oświadczeniach zawsze kierować się ścisłością, rzetelnością, a przede wszystkim prawdą

Czytelnik

Włocławek, 14. XI 1923 r.

OFIARY.

P. P. Kwitlińscy, na odbudowę klasztoru Jasnogórskiego 2.000.000 marek.

Na odbudowę pałacu biskupiego 3.000.000. mk.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Hodowla Pieleszki, p. Chodec: sprzedaje koguty zielononóżki, włoskie kuropolne i kaczozy Pekingi odpowiednie do czystej hodowli i poprawy drobiu krajowego. 244

Osoba inteligentna poszukuje posady do gospodarstwa, lub do dzieci, kursa frebrowskie i znajomość gry fortepianowej. Świadectwa doskonałe. Otwarty Administracja Słowa Kujawskiego. 252

Poszukuje mieszkania 3 lub dwa pokoje z kuchnią od zaraz. Warunki według umowy. Wiadomość w „Księgarni Powszechnej“.

W lesnictwie w Dembicach sprzedaje się drzewo budulcowe, tamże sadzonki malin handlowych Malborough. 250

Zgubiono książeczkę wojskową Jana Pawlaka, wydaną w P. K. U. Włocławek. 250

Zakietowy garnitur zupełnie nowy okazjnie do sprzedania (bardzo tanio). Kujawski Magazyn Ubiorów. A. Stanczak i s-ka. Ul. 3-go maja Nr. 15. 256